

Teoria wiedzy rozproszonej Friedricha von Hayeka

Paweł Witecki

Koncepcja wiedzy rozproszonej Friedricha von Hayeka jest ściśle związana z toczącymi się w dwudziestoleciu międzywojennym debatami na temat racjonalności planowania gospodarczego. Wykorzystując ją, Hayek starał się udowodnić, iż zarządzana odgórnie gospodarka jest nieefektywna – jeżeli w ogóle możliwa – gdyż nie jest w stanie sprawnie zebrać i wykorzystać rozproszonej pomiędzy poszczególne jednostki wiedzy praktycznej. Rozwiązaniem tego problemu miałyby być decentralizacja gospodarki. Badaniami nad tą teorią Hayek zajmował się przez całą swoją dalszą działalność naukową.

Hayek definiuje wiedzę jako „całość adaptacyjnych zachowań człowieka do środowiska, w których brało udział przeszłe doświadczenie.”¹ Takie ujęcie powoduje, że w hayekowskim rozumieniu pojęcie „wiedzy” obejmuje znacznie szerszy zakres, niż w używanym powszechnie znaczeniu tego słowa. Ma to olbrzymie implikacje dla dalszego rozumowania Hayeka.

W związku z rozszerzeniem zakresu definicji, Hayek proponuje podział wiedzy na dwa rodzaje: generalną i szczegółową.

Wiedza generalna to pewien zbiór ogólnych zasad i praw odnoszących się do pewnego powtarzającego się zbioru rzeczywistych elementów. Hayek często określa ją jako wiedzę naukową albo ekspercką. Do jej gromadzenia i analizy przydatne są dane statystyczne. Choć obecnie jej zakres jest zbyt szeroki, by mogła być objęta przez jeden umysł, to w społeczeństwie jest rozdzielona między wystarczająco niewielką i łatwą do zidentyfikowania grupę jednostek, więc jej analiza i dystrybucja może odbywać się w ramach zcentralizowanej struktury.

Z kolei wiedza szczegółowa to wiedza dotycząca konkretnych uwarunkowań, występujących w danym miejscu i czasie. Jest to zbiór informacji niezbędnych dla prawidłowego funkcjonowania gospodarki – gdyż to właśnie ekonomia jest dziedziną, mającą zapewnić społeczności sprawne wykorzystywanie tego rodzaju wiedzy. Specyfiką wiedzy szczegółowej jest jej silne rozproszenie w społeczności. Jak zaznacza Hayek – nie istnieje coś takiego jak wiedza społeczeństwa; jest tylko wiedza poszczególnych jednostek. Odnosi się to w szczególności do wiedzy tego rodzaju. Cała wiedza ekonomiczna nigdy nie jest – bo nie

¹ Hayek 2006, s. 39

może być – dostępna dla jednego umysłu. Jest podzielona między jednostki we fragmentach, które są najczęściej niepełne, a czasem wręcz sprzeczne ze sobą. Są to często informacje o charakterze ekskluzywnym. Problemem jest fakt, iż ten rodzaj informacji jest często ignorowany przez ekonomistów, zaś samo pojęcie wiedzy ograniczane do wiedzy eksperckiej. To, według Hayeka, kreuje skłonność ekspertów do nadmiernego planowania i centralizacji gospodarczej.

W tym momencie należy zatrzymać się chwilę przy przyjmowanym przez dużą część ekonomistów założeniu pełnej informacji. Jak zauważa Hayek, jest to założenie w sposób oczywisty nie mające związku z rzeczywistością, jednak powszechnie przyjmowane przez skłaniających się ku planowaniu gospodarczemu ekonomistów. W warunkach dysponowania pełną wiedzą, do analizy i rozwiązania danego problemu wystarczą jedynie narzędzia z zakresu logiki i matematyki. Bez owej wiedzy zastosowanie matematycznych metod w naukach ekonomicznych jest silnie utrudnione, jeżeli nie niemożliwe. W związku z tym Hayek stwierdza, iż naśladowanie nauk przyrodniczych prowadzi w ekonomii do poważnych błędów.

Ze względu na niemożność korzystania z pełnej wiedzy podczas podejmowania decyzji przez jednostki, społeczeństwo w naturalny sposób wykształciło mechanizm rozwiązywania tej trudności. Według Hayeka specyficzną cechą cywilizacji ludzkiej jest fakt, iż jednostka nie uświadamia sobie ogromu wiedzy, którą wykorzystuje. Korzysta z nagromadzonej wiedzy, której sama nie posiada, gdyż jej użycie jest zapewnione dzięki działalności innych osób. Przykładem może być lotnictwo. Nie trzeba znać szczegółowej budowy samolotu, by móc korzystać z niego, jako z środka transportu. Jednostka, która lata samolotem, nieświadomie korzysta z czyjejś wiedzy z dziedziny mechaniki i aeronautyki, choć sama jej nie posiada.

Jednostka nie posiada większości informacji potrzebnych jej do realizacji swoich zamiarów. W związku z tym osiągnięcie naszych celów musi dokonywać się za pośrednictwem wiedzy innych ludzi. Stąd też największe korzyści dla jednostki wynikają z możliwości korzystania z informacji, dostępnej dla pozostałych członków społeczności.

Hayek twierdzi, iż sposobem na sprawne funkcjonowanie społeczeństwa w warunkach rozproszenia informacji jest ład spontaniczny, w szczególności wolny rynek. W ramach rynku każda z jednostek tworzy własne plany – można więc mówić o skrajnej decentralizacji planowania. Plany te muszą być oparte o wiedzę cząstkową, w związku z tym rzadko są ze sobą zgodne. Ową niezgodność można usunąć tylko w jeden sposób – korygując własne plany, dostosowując je tym samym do planów innych osób. Przy braku wiedzy i informacji,

jakie są podstawą dla planów innych ludzi, jednostka musi polegać na obserwacji ich zachowania. W ten sposób działalność podejmowana przez jedną osobę staje się informacją dla drugiej. Dochodzi do samoistnej agregacji² i analizy informacji w społeczeństwie. Zbiór ekskluzywnych danych posiadanych przez jednostkę A jest przetwarzany i wykorzystywany w działaniu. Działanie jednostki A staje się więc agregatem, skupiającym przetworzone przez nią informacje. W efekcie jednostka B – obserwując i biorąc pod uwagę w swoich planach i czynach działanie jednostki A – nieświadomie korzysta z wiedzy, której sama nie posiada. Oczywiście podobne sprzężenie zachodzi również w przeciwną stronę, co skutkuje wzajemnym dostosowywaniem się planów jednostek. Tym sposobem w społeczeństwie kształtuje się sytuacja podziału wiedzy, który w swej samorzutnej i samoregulującej się istocie przypomina podział pracy.

O ile wzajemne wykorzystywanie informacji między jednostkami A i B jest sprawą dość prostą, o tyle sytuacja komplikuje się w bardziej złożonej społeczności. Tu jednym z najważniejszych mediów przekazywania informacji staje się system cen. Jako że aktualna cena danego dobra jest wypadkową wielu różnych czynników, staje się agregatem informacji, podobnym do działania jednostki w relacji dwuosobowej. System cen jest niezbędny w sytuacji, gdy nie jest możliwe ogarnięcie wszystkich relacji, łączących cele i środki. Jest *de facto* mechanizmem komunikowania informacji między jednostkami o ograniczonej wiedzy. Pomaga koordynować działania jednostek i wymusza tym samym dopasowywanie do siebie nawzajem planów ludzi. Ceny wreszcie przekazują przedsiębiorcy informację: co należy zrobić. Ważne jednak, że nie mówią: jak dużo.

Jednak wiedza o cenach jest według Hayeka jedynie częścią szerszego problemu rozproszenia wiedzy w gospodarce. Obok niej istnieją także inne. Hayek wskazuje w szczególności na dwa pytania: jak uzyskać i wykorzystać dany towar? oraz jakie są aktualne warunki jego wykorzystania i użycia? Odpowiedzi na wszystkie te pytania tworzą razem coś, co Hayek nazywa wiedzą istotną. Pod tym pojęciem należy rozumieć część wiedzy, która – jako szczególnie ważna w danym momencie dla konkretnej osoby – wpływa teraz na jej działanie.

Friedrich von Hayek uważa, że z problemem wiedzy rozproszonej najlepiej radzi sobie forma organizacji, zwana przez niego ładem samorzutnym, a której głównym elementem jest konkurencja. O ile Hayek zgadza się, iż z moralnego punktu widzenia lepszym rozwiązaniem niż konkurencja może być współpraca, o tyle zwraca też uwagę, że w przypadku niedoboru

² Hayek nie używa tego sformułowania. Pojęcie „agregatu” zostało tu wprowadzone przeze mnie.

informacji konkurencja jest usprawiedliwiona, a wręcz niezbędna. Nie można jej uniknąć w sytuacji, gdy nieznane są okoliczności warunkujące zachowanie rywalizujących stron. Jest konieczna, kiedy rezultat podejmowanych działań jest nieprzewidywalny³. Konkurencja jest jednocześnie procesem dokonywania odkryć i zdobywania nowych informacji. W ramach rynku jej rolą jest odkrywanie i ujawnianie, które dobra należą do rzadkich i jaka jest ich subiektywna wartość dla konsumentów. Wreszcie konkurencja jest najskuteczniejszą metodą rozprzestrzeniania się wiedzy praktycznej. Najpierw zmusza rywali do testowania różnych możliwości. Następnie wymusza na jednostkach naśladowanie tych, którzy okazali się najskuteczniejsi. W ten ewolucyjny sposób rozwiązania efektywne są szeroko przyjmowane, zaś nieskuteczne – odrzuca się. Efektem jest coraz lepsza kombinacja wiedzy i zdolności.

Słowem podsumowania, w swojej teorii wiedzy rozproszonej Hayek zwraca uwagę na kilka elementów. Istnieją dwa rodzaje wiedzy: ekspercka oraz szczegółowa. Wiedza szczegółowa jest silnie rozproszona w społeczności. Rozproszenie wiedzy wymusza wzajemne dostosowywanie planów jednostek. Funkcjonowanie w warunkach wiedzy rozproszonej ułatwiają agregaty informacji: zachowanie jednostek oraz ceny. Wzajemne dostosowywanie planów oraz konkurencja ułatwiają zdobywanie i rozprzestrzenianie się wiedzy w gospodarce.

Bibliografia:

1. Hayek Friedrich August von, Competition as a Discovery Procedure, "The Quarterly Journal of Austrian Economics", Vol. 5 No. 3, Fall 2002, s. 9-23, <http://www.mises.org/journals/qjae/pdf/qjae5_3_3.pdf>
2. Hayek Friedrich August von, Economics and Knowledge (w:) *Economica* IV, 1937, s. 33-54, <<http://www.virtualschool.edu/mon/Economics/HayekEconomicsAndKnowledge.htm>>
3. Hayek Friedrich August von, *Konstytucja wolności*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006

³ „Jedną z widocznych oznak błędnego pojmowania porządkującej funkcji rynku jest powszechne przekonanie, iż ‘współpraca jest lepsza niż konkurencja’. Współpraca, podobnie jak solidarność, zakłada znaczny zakres zgody co do celów, jak i metod ich osiągnięcia. Ma ona sens w małej grupie, której członkowie hołdują tym samym obyczajom, posiadają tę samą wiedzę i przekonania co do możliwości, jakimi dysponują. Kooperacja jest natomiast zupełnie pozbawiona sensu, gdy problem polega na dostosowaniu do nieznanymi warunków. Jednak właśnie na dostosowaniu się do tego, co nieznane, opiera się koordynacja działań w ramach rozszerzonego ładu. Konkurencja jest procedurą dokonywania odkryć występującą w całym procesie ewolucji.” Hayek 2004, 31-32

4. Hayek Friedrich August von, The Pretence of Knowledge,
<http://nobelprize.org/nobel_prizes/economics/laureates/1974/hayek-lecture.html>
5. Hayek Friedrich August von, The Use of Knowledge in Society, „American Economic Review” XXXV, No. 4, Sep 1945, s. 519-530,
<<http://www.virtualschool.edu/mon/Economics/HayekUseOfKnowledge.html>>
6. Hayek Friedrich August von, Zgubna pycha rozumu. O błędach socjalizmu, Wydawnictwo ARCANA, Kraków 2004